

Z A R Y S  
P R O G R A M U  
S P O Ł E C Z N E G O  
Z I E M I A Ń S T W A



NAKŁADEM  
WYDZIAŁU SPOŁECZNEGO  
RADY NACZELNEJ  
ORGANIZACYJ ZIEMIAŃSKICH  
WARSZAWA — 1939

Z A R Y S  
PROGRAMU  
SPOŁECZNEGO  
ZIEMIAŃSTWA



Kolekcja  
Emila Kornasia

NAKŁADEM  
WYDZIAŁU SPOŁECZNEGO  
RADY NACZELNEJ  
ORGANIZACJI ZIEMIAŃSKICH  
WARSZAWA — 1939



CN316850

S. A. Z. G. „Drukarnia Polska”, Warszawa, Szpitalna 12  
w dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism, Sp. z o. o.

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. DN 30 202 / CM





„Zebrane u Stóp Najświętszej Marii Panny na Jasnej Górze ziemiaństwo polskie oświadcza wobec całego narodu: że zgodnie z nakazami przeszłości stoi i stać pragnie wytrwale przy świętej wierze katolickiej, przyjmując na siebie wszystkie wynikające z tego postanowienia obowiązki — jako też nie cofając się przed żadnymi ofiarami, mogącymi w toczącej się walce dwu światów, zapewnić pełnię zwycięstwa, zasadam z nauki Chrystusa płynącym. Postanawiamy, zasady wiary katolickiej i nauki Chrystusowej w swoim środowisku pogłębiać, do nich się w życiu prywatnym i publicznym stosować oraz we wszystkich warstwach narodu je szerzyć. Uważamy za obowiązek każdego ziemianina, przyjmowanie czynnego udziału w organizacjach i zrzeszeniach katolickich.

Ażeby owe postanowienia trwałymi i niezmiennymi na zawsze pozostały, przyrzekamy: w periodycznych pielgrzymkach na Jasną Górę, do Stóp Najświętszej Marii Panny, szukać siły i natchnienia do wytrwania w obranej drodze“.

(Pielgrzymka ziemiańska na Jasnej Górze, dn. 2 czerwca 1937 r.).



**E**POKĘ obecną charakteryzuje głęboki upadek moralności. Nowe obyczaje powojenne, obce naszej kulturze wpływy, dążące do podważenia zasad etyki chrześcijańskiej, wdarły się do wszystkich komórek naszego społeczeństwa, torując drogę nowemu światu na materializmie i bezbożnictwie opartemu. Jesteśmy świadkami propagandy neopogańskiego laicyzmu, który w życiu chrześcijańskim czyni wyłomy, wprowadzając nowe wierzenia, zasady i obyczaje.

Ziemiaństwo mniej od inteligencji miejskiej uległo tym zgubnym wpływom. Obcując blisko z naturą uodporniło się ono bardziej na wpływy, płynące po największej części z zewnątrz naszego kraju. Niemniej upadek wiary i etyki chrześcijańskiej poczynił i w niektórych domach ziemiańskich znaczne spustoszenia.

Jakkolwiek całe dzisiejsze pokolenie w Polsce jest odpowiedzialne za kształtowanie się kultury narodu polskiego, przecież ziemiaństwo, jako bezpośredni spadkobierca tradycji rycerstwa, które wraz z Kościołem Katolickim budowało podwaliny kultury w Polsce — powołane jest szczególnie do tego, aby świecić dobrym przykładem i dbać o przyszłość kultury chrześcijańskiej narodu polskiego.



Należy przy tym jasno zdać sobie z tego sprawę, że ziemiaństwo polskie przeżywa okres przełomowy. Obok powszechnego upadku kultury chrześcijańskiej, za dużo nędzy i biedy nagromadziło się w Polsce, by z oczu głodnych nie wyjrzało pożądanie dla cudzej własności. Jeżeli więc historia ziemiaństwa, które już tyle burz przetrzymało, nie ma się skończyć, jak to przewidują jego przeciwnicy, to będzie to i być może tylko zasługą wewnętrznego wysiłku samego ziemiaństwa, jego twórczej pracy na polu narodowym, społecznym i rolniczym.

Dlatego organizacje ziemiańskie, ustalając poniższy zarys programu społecznego ziemiaństwa, spodziewają się, że nie tylko przyczyni się on do ściślejszego zespolenia środowiska ziemiańskiego, ale i pobudzenia go do twórczego wysiłku.

Rada Naczelna Ziemianek oraz Rada Naczelna Organizacji Ziemiańskich, reprezentujące zrzeszone ziemiaństwo, wzywają wszystkie rodziny ziemiańskie do przestrzegania i wcielania w życie postanowień, złożonych u Stóp Matki Boskiej Częstochowskiej, a rozwiniętych w niniejszym zarysie programu społecznego ziemiaństwa.

## Obowiązki ziemiaństwa

Obowiązkiem każdego ziemianina jest wypełnienie w życiu codziennym tych wskazań, jakie wynikają z przynależności jego do Kościoła Katolickiego i narodu polskiego. Obowiązki względem Boga i Ojczyzny są więc naczelnymi. Ponadto na ziemiaństwie ciążyą obowiązki specjalne, wynikające z posiadania ziemi i udziału jego w życiu wsi.

Ziemiańszczyzna więc w rozumieniu niniejszego zarysu programu społecznego charakteryzować winno:

- a) trwałe przywiązanie do wiary katolickiej, przestrzeganie nauki Kościoła i zasad etyki chrześcijańskiej w życiu rodzinnym, społecznym i gospodarczym;
- b) podporządkowanie dobru narodu polskiego i Ojczyzny własnych interesów i gotowość służby w obronie kraju;
- c) poczucie trwałej łączności z dawną tradycją rycerską i obywatelską;
- d) przestrzeganie zasad praworządności i własności prywatnej, jako fundamentu ustroju społecznego w państwie;
- e) przekonanie, że posiadanie ziemi nakłada szczególne obowiązki natury społecznej;
- f) karność organizacyjna i sumienne wykonywanie wskazań, wynikających z łączności organizacyjnej;
- g) dążność do podniesienia warsztatu własnego lub administrowanego do najwyższego poziomu kultury rolnej przy równoczesnej trosce o podniesienie dobrobytu pracowników;
- h) umiejętność współżycia ze wszystkimi bez wyjątku obywatelami kraju.

## Wskazania ogólne w pracy społecznej

Posłannictwem ziemiaństwa na wsi jest wypełnienie ciężących na nim społecznych obowiązków. Aby należycie je wypełnić należy przede wszystkim w społeczeństwie rolniczym świecić dobrym przykładem uczciwości, sumienności i pracowitości.

Nie wypełni obowiązku społecznego należycie ten, kto swój warsztat rolny zaniedbuje pod względem kultury, kto zalega z wypłatami swoich pracowników, nie uiszcza podatków i nie wywiązuje się z przyjętych zobowiązań. Nie jest w stanie oddziaływać na najbliższe otoczenie ten, kto piękne zdania tylko głosi, a w swoim życiu ich nie stosuje. Dlatego też ziemianin, pracownik społeczny, musi być bez zarzutu, gdy chodzi o jego życie osobiste i o prowadzenie warsztatu rolnego.

Przez nazwę „praca społeczna“ rozumieć należy pracę nad podniesieniem ogólnego dobra narodu. Dobrem duchowym będą tu wszystkie zdobycze, które zmierzają do podniesienia godności człowieka, kultury umysłowej naszego otoczenia, wzmocnienia ideologii chrześcijańskiej narodu polskiego, podniesienia jego etyki. Dobrem materialnym — podniesienie wzwyż kultury rolnej, poziomu życia oraz tak cennego w gospodarstwie rolnym i życiu wiejskim piękna i ładu.

Dla spełnienia zadań powyższych pracuje cały szereg organizacyj ideowych i społecznych, które z jednej strony cele gospodarcze, z drugiej ideowe — w swoim programie propagują.

Pracownik społeczny w pracy swej na każdym kroku napotka na przedstawicieli niejako „dwóch światów“, „dwóch kultur“ i z walką tych dwóch ideologii będzie mieć do czynienia. Z jednej strony będzie to kultura, oparta na światopoglądzie chrześcijańskim, społecznie umiarkowana, z drugiej laicka, jeśli nie wprost bezbożnicza, społecznie radykalna, podporządkowana obcym wpływom. Dlatego też musi zdać sobie sprawę, jak w poszczególnym wypadku postąpić należy, jak na różne kierunki pracy społecznej reagować, jakich wytycz-

nych się trzymać. Pojęcia rozwiązań lub kierunków społecznych są tak zróżniczkowane, że często pomimo najlepszej woli może on niejednokrotnie na szkodę pożądanego kierunku działać.

Dlatego też za konieczne uważamy omówienie wszystkich ważniejszych działów pracy społecznej:

## Akcja Katolicka

Przez Akcję Katolicką rozumiemy współdziałanie z Kościołem nad podniesieniem kultury chrześcijańskiej całego narodu. Stąd też wynika określenie użyte przez Ojca Świętego „apostolstwa świeckich“.

Aby wypełnić należycie zadania swoje w Akcji Katolickiej należy poznać gruntownie zasady i wskazania tej organizacji i współdziałać z nią przez:

- a) powszechny udział ziemianek, ziemian i młodzieży ziemiańskiej w Oddziałach Stowarzyszeń Mężów, Kobiet i Młodzieży Katolickiej;
- b) współdziałanie w pracach Zarządów parafialnych, dekanalnych i diecezjalnych, zależnie od hierarchii i wykonywanie zaleceń powyższych zarządów;
- c) branie czynnego udziału we wszystkich uroczystościach kościelnych, organizowanych przez Akcję Katolicką;
- d) urządzanie i przeprowadzanie rekolekcji otwartych i zamkniętych wspólnie z inteligencją miejską;
- e) utrzymanie wzorowego i poprawnego stosunku z duchowieństwem. Nie może on się opierać li tylko, na bardzo zresztą cennym, stosunku towarzyskim, ale musi wyrażać się również w ścisłej współpracy nie tylko na gruncie organizacyj pa-

rafialnych, ale wszystkich organizacji społecznych;

- f) wprowadzenie z powrotem, gdzie to zostało zaniechane, starych zwyczajów np. nabożeństwa majowego we dworze, święcenia pól, ziół itp.;
- g) branie czynnego udziału w zebraniach oddziałów stowarzyszeń katolickich, gdzie należy podkreślić poza wychowaniem religijnym katolickie wychowanie społeczne tych stowarzyszonych, którzy następnie w organizacjach społecznych mają pełnić misję szerzenia zasad katolickich w pracach organizacji świeckich.

Dokładne zapoznanie się z katolickim programem społeczno-gospodarczym i branie czynnego udziału w opracowaniu jego form, dostosowanych do polskich stosunków i możliwości.

Praca w Akcji Katolickiej da tylko wówczas pożądane rezultaty, o ile ziemiaństwo potrafi się podnieść na wyższy poziom przygotowania religijnego, przez udział w rekolekcjach zamkniętych, a także przynależność do Sodalicji Mariańskich.

Praca w Akcji Katolickiej jest poza tym wyjściowym punktem do pracy we wszystkich innych organizacjach nie tylko ideowych, ale także gospodarczych. Do pracy społecznej przystępować bowiem należy wówczas, gdy pracą nad samym sobą jednostka przygotowuje się do niej należycie.

## Wychowanie młodzieży

Należy zwrócić baczną uwagę na braki w przygotowaniu ogółu młodzieży do życia i przyszłej pracy zawodowej. W odniesieniu do młodzieży ziemiańskiej

daje się zauważyć również niedostateczne przygotowanie fachowe, brak wyrobienia społecznego, a poza tym powierzchowność, snobizm i brak poczucia obowiązków społecznych. Lekceważenie obowiązków, niczym nieusprawiedliwione wywyższanie się i stronienie od kolegów z innych warstw społecznych, szersza i odbiegająca od przeciętnego poziomu skala życia prywatnego, snobistyczne nawyki i zwyczaje, wytwarzają często rozdział już na ławach szkolnych między młodzieżą ziemiańską a ich kolegami, co stanowi niebezpieczny zaczątek późniejszych niechęci klasowych. Od wartości młodzieży ziemiańskiej zależy cała przyszłość stanu ziemiańskiego. Jeśli majątki rodzinne wychodzą z rąk i przerywa się nieraz wspaniale rozpoczęta tradycja — to przyczyną tego najczęstszą jest za miękkie wychowanie młodzieży ziemiańskiej. W obecnych warunkach utrzymać się mogą tylko mocne charaktery, równie surowe i wymagające wobec siebie, jak i innych. W ziemiaństwie muszą to być jednostki, gotowe nie tylko do ofiar z życia w obronie ojczyzny, ale i odpowiednio przygotowane do ciężkiej pracy i ofiar w życiu codziennym, osobistym i rodzinnym, twarde, opalone i należycie fachowo wyszkolone — tak jak tego rola dzielnych pracowników społecznych wymaga.

Dlatego też należy zwrócić uwagę zarówno na wychowanie młodzieży w domu, jak i poza domem, na wychowanie w szkołach i na wyższych uczelniach. Należy pamiętać, iż twarde warunki życia kształcą mocniejszych i wartościowszych ludzi, niż życie w dostatku. Nie szcędząc więc grosza na naukę dzieci, baczna należy zwracać uwagę na ich stopę życiową, dostosowu-

jąc pomoc materialną w granicach zaspokożenia niezbędnych potrzeb.

Podnieść przy tym należy doniosłą rolę ziemiaństwa w dziale fachowego kształcenia przyszłych kadr rolniczych, a to zarówno przez ułatwianie młodzieży rolniczej urządzania wycieczek i udostępniania praktyk, jak i przez nakłanianie swych dzieci do wyższych i sumiennie traktowanych studiów i do dopełniania wiedzy teoretycznej drogą odbywania praktyk. Wielkiej doniosłości byłyby tu praktyki w czasie których młodzież wykonywałaby własnymi rękami pewne roboty. Wciągnięcie młodzieży do pracy społecznej, do miejscowych organizacyj młodzieżowych i rolniczych — jest najlepszą szkołą życia społecznego.

Dzielnicowe organizacje ziemiańskie winny się opiekować ziemiańską młodzieżą uniwersytecką, kierując jej zainteresowania w stronę pracy społecznej.

Należy zdać sobie sprawę z tego, że każdy z kierunków ideowych zabiega o dusze młodzieży, która później wchodząc w życie kształtuje je wedle zasad nabytych w młodości. Młodzież wiejska szczególnie łatwo podatna jest na różnego rodzaju wpływy. Dlatego uświadomiony społecznie ziemianin winien współdziałać z parafią nad wychowaniem religijnym dzieci na wsi w wieku, kiedy przygotowują się zaledwie do pierwszej Komunii Świętej i popierać w szkołach dziecięce organizacje katolickie, aby tym sposobem wypełnić lukę, która niejednokrotnie powstaje ze złego wychowania dzieci w domu rodziców.

Wynika z powyższego, że obowiązkiem społecznym każdego ziemianina powinno być:

- a) współdziałanie w zakładaniu katolickich stowarzyszeń młodzieży męskiej i żeńskiej oraz służenie im pomocą moralną i materialną;
- b) organizowanie dla młodzieży odczytów i pogadek o charakterze fachowo-rolniczym, historycznym i religijnym itp.;
- c) współdziałanie w zakładaniu celowych organizacji młodzieży (np. straży ogniowej) i branie w nich czynnego udziału;
- d) oddziaływanie na organizacje wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, gdzie obok wyrabiania siły i zręczności fizycznej należy zwracać uwagę na cel tych organizacji w przygotowaniu przyszłej obrony państwa.

Praca wśród młodzieży musi być stawiana na jednym z pierwszych punktów pracy społecznej, przygotowuje ona bowiem przyszłe pokolenie Polski, od którego zależy będzie najwięcej, jakie kraj nasz będzie miał oblicze ideowe. Jest to praca najbardziej trudna i odpowiedzialna, ponieważ na tym odcinku pracy społecznej ścierają się najsilniej kierunki ideowe.

## Armia i organizacje wojskowe

Armia, spełniając najzaszczytniejsze zadanie obrony Rzeczypospolitej, musi być chlubą całego narodu. Może też żadna z organizacji państwowych nie jest tak bliską sercu ziemiaństwa, jak armia, która przecież jest naturalną spadkobierczynią najlepszych tradycji rycerstwa polskiego. Dlatego stosunki ziemiaństwa z armią muszą być jaknajbliższe.

Armia czynna oraz wszystkie organizacje rezerwy powinny być nie tylko jak najwięcej zasilane przez sy-



nów ziemiańskich, ale ogół ziemiaństwa przez swe władze organizacyjne winien nawiązać ścisły i przyjacielski kontakt z wojskiem, które stacjonuje w jego okolicy. Należy to czynić zarówno przez czynny udział w uroczystościach wojskowych i imprezach, urządanych przez wojsko, jak i współdziałanie w organizowaniu opieki dla inwalidów wojennych i zasłużonych wojskowych.

W razie ćwiczeń wojskowych udzielać należy we dworach gościnności oficerom i wojsku, okazując jak najwięcej serca, aby przysłowiowa gościnność polska w pierwszym rzędzie wojsku była okazana.

Wszyscy ziemianie, którzy brali udział w wojnie, lub odbyli służbę wojskową, winni należeć do organizacyj oficerów lub żołnierzy rezerwy.

Bez względu na przynależność i przydział wojskowy należy interesować się i współdziałać w należytych rozwoju organizacyj wojskowych i przysposobienia wojskowego.

## Oświata

Współpraca w dziedzinie oświaty na wsi jest jednym z najbardziej ważnych czynników pracy społecznej. Oświata zazębia się nieomal z wszystkimi organizacjami społecznymi, które pracują nad podniesieniem poziomu intelektualnego lub gospodarczego wsi i dlatego trudno jest prace oświatowe zamknąć jedynie w szkole albo na kursach wieczorowych.

Współpracę w tym zakresie można podzielić na dwie kategorie: pierwsza — to oświata w szkółkach ludo-

wych, w szkołach, gimnazjach prowincjonalnych, druga — to oświata pozaszkolna, prowadzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za pośrednictwem nauczycieli ludowych oraz przez specjalne organizacje oświatowe, jako Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkół Ludowych, Towarzystwo Czytelni Ludowych itp. Oświata na wsi prowadzona jest również za pośrednictwem bibliotek, które zakładają różne organizacje, a nawet urzędy gminne.

We wszystkich tych działach oświaty, ziemiaństwo brać winno czynny udział. Są one szczególnie dostępne dla ziemianek, które niejednokrotnie w swoich Kołach same prowadzą oświatę.

Należy więc interesować się w pierwszym rzędzie pobliskim szkolnictwem przez branie udziału w konferencjach rodzicielskich, przez pomoc w kupnie książek dla niezamożnych uczniów, przez ułatwianie dzieciom służby folwarcznej dostawanie się do szkoły w razie zamieci, szarugi itp., dostarczając im przy większej odległości furmanek.

Należy się starać, aby nauczyciela ludowego wciągnąć w orbitę zainteresowań Kościoła, parafii i tym sposobem wpływać na kierunek społeczny jego nauczania.

To samo oddziaływanie pośrednie winno mieć miejsce w miasteczkach powiatowych, gdzie powinno okazać się pomoc w urządzaniu uroczystości, imprez, zabaw w gimnazjum powiatowym.

Współpraca taka, oparta również na stosunkach towarzyskich z nauczycielstwem może nadzwyczaj skutecznie oddziaływać na kierunek szkoły. Należy baczyć na to, że nauczyciel, czy nauczycielka po całodziennej pracy z trudnością wykonywa nieraz obowiązki pracy

pozaszkolnej oświaty i rolą ziemiaństwa jest mu w tym pomóc, podejmując się nawet wykładów czy prelekcji na kursach wieczorowych.

Specjalna pomoc i uczestnictwo w pracy należy się dobrowolnym organizacjom oświatowym tego typu, jak Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkół Ludowych, Towarzystwo Czytelni Ludowych i inne organizacje oświatowe, prowadzące pracę w duchu katolicko - narodowym.

Świadczenia na rzecz tych organizacyj nie powinny przy tym ograniczać się li tylko do świadczeń na rzecz potrzeb miejscowych, ale sięgać dalej, zważywszy na potrzebę zakładania szkół np. na Kresach Wschodnich, gdzie braki są szczególnie duże.

Należy zwrócić również uwagę na biblioteki, które na polecenie władz administracyjnych zakładane są w gminach, a częstokroć przy sołectwach, starając się wejść do Komisji Rady Gminnej, która tekst książek tej biblioteczki ustala. Niemniejszą pomocą darzyć należy biblioteki Macierzy Szkolnej i innych organizacyj.

Podstawową rzeczą przy współpracy nad oświatą na wsi jest umiejętność nawiązania dobrego stosunku z nauczycielstwem ludowym. Ziemiaństwo winno sobie zdać sprawę z tego, że inteligencja rzucona na głuchą wieś, mająca utrudnioną styczność z inną inteligencją, pozbawiona intelektualnego kontaktu, osamotniona, a będąca na wyższym szczeblu kultury w porównaniu do najbliższego jej otoczenia, znajduje się w trudnych warunkach.

Zadaniem ziemiaństwa jest nawiązanie z nauczycielstwem ludowym bliskiego kontaktu, który nie może się ograniczać li tylko do przyjscia z pomocą w razie

jakiegoś nieszczęścia lub kłopotów, ale musi mieć charakter dobrych i szczerych stosunków towarzyskich. Ważną rzeczą jest, aby ziemiaństwo po porozumieniu z inspektorem szkolnym przez uzdolnionych do tego swoich członków podejmowało się wygłaszania na konferencjach nauczycieli ludowych, które periodycznie w większych ośrodkach powiatowych lub gminnych się odbywają, interesujących prelekcji np. z dziedziny rolnictwa.

## Walka z komunizmem

Przez walkę z komunizmem rozumieć należy współudział w akcji i współpracę z organizacjami, które przeciwdziałają komunizmowi. Aby współdziałanie było skuteczne, musi opierać się na znajomości zasad komunizmu, jego zadań i metod działania.

Przede wszystkim należy działać przez pozytywną pracę kulturalną i oświatową, zabezpieczającą społeczeństwo przed wpływami i destrukcyjną akcją międzynarodowego komunizmu.

Niemniej ważnym jest dążenie do usuwania w życiu gospodarczym i społecznym na wsi przyczyn, któreby mogły sprzyjać rozwojowi komunizmu.

Wreszcie współpraca czynna z organizacjami, zwalczającymi komunizm przez:

- a) wygłaszanie odpowiednich referatów i kolportaż broszur i ulotek antykomunistycznych;
- b) przez badanie zjawisk komunistycznych na wsi i dostarczanie o nich wiadomości w celu przeciwdziałania;

- c) przez oddziaływanie na organizacje, które są pod ukrytym wpływem komunizmu, poznawanie ich i dyskredytowanie tego wpływu;
- d) prenumeratę pism antykomunistycznych oraz abonowanie i rozprowadzanie broszur antykomunistycznych ze źródeł, które wskażą organizacje ziemiańskie.

Ponieważ akcja komunistyczna w Polsce prowadzona jest nie wprost, a drogą okólną przez rozsadzanie od wewnątrz organizacji i całego życia gospodarczego państwa, należy na każdym kroku i przy każdej okoliczności odsłaniać rzeczywistą prawdę i tym sposobem oddziaływać na odpowiednie ustosunkowanie się społeczeństwa do akcji komunistycznej.

## Opieka nad służbą folwarczną

Stosunek do służby folwarcznej musi się opierać w pierwszym rzędzie na sumiennym wykonywaniu obowiązków, przewidzianych w umowie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na podniesienie warunków mieszkaniowych i życia kulturalnego. Stosunek właściciela do służby winno cechować, przy domaganiu się sumiennego wypełniania obowiązków, taktowne z nią postępowanie, a w razie nieszczęścia, czy jakiejś troski, okazywanie serca i pomocy.

Dopiero, gdy te warunki mają miejsce, może być mowa o tym, aby praca nad kulturalnym podniesieniem służby folwarcznej była możliwą i mogła dać należyte wyniki. Praca ta jest przy tym nieodzowną koniecznością, bowiem służba folwarczna w wielu wypadkach do dzisiaj jest jakby poza całym życiem społecznym

narodu polskiego i wobec tego łatwiej podlega wpływom komunistycznym lub wywrotowym.

Pracę tę wykonać można i należy przez:

- a) zakładanie i prowadzenie świetlic i dziecińców w myśl specjalnego regulaminu, który opracuje komisja świetlicowa, złożona z przedstawicieli ziemianek i ziemian. Świetlice te powinny być związane z pracą Akcji Katolickiej, a na ich terenie powinny być zakładane oddziały czterech stowarzyszeń mężów, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej;
- b) prowadzenie kursów gospodarczych dla kobiet i dziewcząt, konkursów czystości, konkursów zdrowia dziecka, ogródków warzywnych, zakładanie sadów przy domach robotników, konkursu wychowu prosiąt;
- c) organizowanie dla służby kas bezprocentowych i oszczędnościowych oraz wciąganie służby folwarcznej do organizacyj przygotowawczych dla obrony kraju (współpraca z L. O. P. P. i P. W. I. W. F., jak również dbałość o zdrowie służby i jej rodziny, przez udzielanie przedwstępnych porad oraz pomocy lekarskiej w razie potrzeby przez dożywianie dzieci itp.

W wykonywaniu powyższych wskazań należy zachować miarę i takt, aby nie wywarły wprost przeciwnego rezultatu.

## **Współpraca nad podniesieniem stanu gospodarczego wsi**

Stan gospodarczy wsi polskiej pozostawia dotąd bardzo dużo do życzenia. Powszechną bolączką jest zbyt rozwinięte pośrednictwo przy sprzedaży produktów

rolnych, które zanim dojdą do konsumenta nabierają w dwój, albo w trójnasób na swojej wartości. Rolnictwo polskie żywi całą masę pośredników i to w dodatku obcego pochodzenia. Handel rolny znajduje się bowiem w większości wypadków w rękach Żydów. Niewątpliwie też od rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce zależy, czy wieś dźwignie się z dotychczasowego stanu rzeczy. Stąd też nasuwa się konieczność zwrócenia bacznej uwagi na unarodowienie handlu, drobnego przemysłu, stworzenie polskiego kupiectwa, z czym wiąże się w dużej mierze osadzenie nadmiaru ludności wiejskiej w miastach i miasteczkach. Przyczyni się ono tak do uzdrowienia stosunków wiejskich, jak i obniżenia kosztów pośrednictwa.

Sprawa spolszczenia handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu, a następnie jego rozbudowa i pogłębienie — jest troską w dobie obecnej całego zdrowo myślącego społeczeństwa.

Udział ziemiaństwa w tej wielkiej akcji musi być wielostronny.

Przedewszystkim tam, gdzie zdarzają się jeszcze tego rodzaju wypadki musi ziemiaństwo zerwać z administracją żydowską w majątkach. Wobec bezrobocia, jakie odczuwa nasza polska inteligencja i półinteligencja, zatrudnianie w majątku funkcjonariuszy żydowskich musi być uważane za co najmniej karygodne. Ci ziemianie, którzy dotąd takich funkcjonariuszy zatrudniają, czy to w gospodarstwach rolnych, leśnych, czy w przemyśle rolniczym, winni zastąpić ich funkcjonariuszami Polakami-chrześcijanami.

Drugim obowiązkiem ziemiaństwa winno być współdziałanie z organizacjami, które za cel wytknęły sobie

unarodowienie handlu i przemysłu. Naczelną organizacją taką, skupiającą wszystkie czynniki, pracujące nad powyższym zagadnieniem — jest „Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania“ z Centralą w Poznaniu i filią w Warszawie.

Ziemiaństwo przyczynić się winno do tworzenia Oddziałów tego Związku w powiatach i czynnie z nimi współdziałać, przyczyniając się drogą wpływu, a niejednokrotnie i funduszków własnych do tworzenia polskich placówek handlowych i rzemieślniczych przez wyszukiwanie pomieszczeń, sprowadzanie i instalowanie kupców polskich, czynne popieranie tych kupców — przez robienie u nich zakupów — czynne popieranie rzemieślników polskich.

Niemniej ważnym jest współdziałanie w tworzeniu polskich kas bezprocentowych, które mają być kredytowym oparciem dla nowopowstających placówek chrześcijańskich. Ważnym i celowym jest współdziałanie z Chrześcijańskim Związkiem Kupców Polskich i z Chrześcijańskim Związkiem Rzemieślników.

Kupiectwo polskie, posiadające własne placówki, to cel, do którego dziś całe społeczeństwo dąży.

## Stosunek do spółdzielczości

Drugą grupą organizacji, dążącą do podniesienia stanu gospodarczego wsi jest spółdzielczość. Różni się ona tym od handlu prywatnego, że służyć może i powinna do lepszego zbytu lub przerobu artykułów rolniczych, do ominięcia pośrednictwa i osiągnięcia większych za te artykuły wpływów.





Spółdzielczość spełnia swe zadania tylko wówczas, jeżeli wyraźnie w tym kierunku zdąży, natomiast, gdy zaczepia o dziedzinę handlu konsumcyjnego, spełniając choćby chwilowo zapełnienie brakujących polskich placówek, wówczas ulega niebezpiecznym wykołajeniom. Spółdzielczość konsumcyjna tj. spożywcza, ma usprawiedliwienie wówczas, kiedy obejmuje handel hurtowy, a udziałowcami jej są drobne sklepy chrześcijańskie.

Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że spółdzielczość, organizowana celem zbytu produktów rolnych, nie przeszkadza w niczym rozwojowi polskich placówek handlowych, natomiast spółdzielczość spożywcza, obejmująca drobne sklepy spożywcze stwarza największą konkurencję straganiarstwu i drobnemu polskiemu sklepikarstwu, przeciwdziałając w tworzeniu się tego ostatniego. Nie konkuruje ona przy tym, względnie nie chce konkurować, z handlem żydowskim.

Należy przy tym baczną zwrócić uwagę na specjalną organizację spółdzielczą „Społem“, która dąży aż nadto wyraźnie do przebudowy ustroju społecznego w duchu kolektywistycznym.

W tym stanie rzeczy obowiązkiem społecznie uświadomionego ziemiaństwa winno być:

- a) współdziałanie w zakładaniu spółdzielni przetwórczych, kredytowych, gromadzących dla sprzedaży artykuły wiejskie w surowym stanie, lub na miejscu w gospodarstwach przerobione, jako to: mleczenie, zbiornice jaj, młyny, bekoniarne itp.;
- b) wszędzie tam, gdzie istnieje placówka polska prywatna, dobrze obsługująca w powyżej wymienionych wypadkach, lub podobnych, miejscową ludność, należy rezygnować ze spółdzielni, ażeby

za jej pośrednictwem nie podważać polskiego handlu i kupiectwa;

- c) zwracanie uwagi społeczeństwa rolniczego na dobre i złe strony spółdzielczości i przeciwdziałanie jej tendencjom kolektywistycznym, które w spółdzielczości „Społem“ tak wydatnie się ujawniają;
- d) dążenie do zmiany statutu i ustaw spółdzielczych w tym kierunku, aby gromadzone oszczędności w spółdzielni pozostawały własnością udziałowców, aby głos na ogólnym zebraniu miał poszczególny udział, a nie członek, aby wyzwolić spółdzielczość od nadmiernej ingerencji władz państwowych i uchronić ją od tego, by nie była w żadnym wypadku narzędziem w rękach tego lub innego kierunku politycznego, a miała charakter czysto gospodarczy.

Trzeba przy tym jasno zdać sobie sprawę z tego, że spółdzielczość, obracająca dużymi kapitałami jest pojętym działem pracy społecznej dla kierunków ideowych. Spółdzielczość wielkopolska założona i prowadzona pod patronatem ks. Wawrzyniaka i biskupa Adamskiego wzmocniła polski stan posiadania w zaborze pruskim i przyczyniła się do obrony polskości w tej najbardziej zagrożonej dzielnicy za okupacji niemieckiej. Tę samą rolę chce spełnić spółdzielczość ukraińska na rzecz ukraińskiej mniejszości narodowej. Spółdzielczość polska w odrodzonym państwie polskim narażona jest na wielkie niebezpieczeństwo użycia jej w kierunku kolektywizacji życia wiejskiego i przebudowy ustroju społecznego, podczas gdy właściwym jej celem winno być gospodarcze podniesienie dobrobytu ludności wiejskiej, ułatwianie zbytu produktów rolnych i likwidowanie udziału żydostwa w handlu, przy równoczesnym nie podsycaniu, a łagodzeniu walki klas.

## Organizacje rolnicze i społeczne

We wszystkich dzielnicach Polski organizacje rolnicze były w początkowej swej formie dziełem ziemiaństwa. Począwszy od Kółek Rolniczych, które powstały kilkadziesiąt lat temu poprzez Okręgowe Towarzystwa tworzono Centrale najczęściej o zasięgu dzielnicowym. Praca w Towarzystwach Rolniczych we wszystkich ich ogniwach szła w dwóch kierunkach: — pierwszy, to materialne podniesienie gospodarstw rolnych, drugi — to budzenie u ludu wiejskiego za czasów niewoli poczucia narodowego i przywiązania do Kościoła.

Praca Towarzystw Rolniczych za czasów niewoli była dowodem odradzania się narodu. Obok pracy nad zaniedbaniami w dziedzinie kultury rolnej budziły Towarzystwa świadomość konieczności odzyskania własnego państwa. Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń i wszystkie ogniwia Towarzystw Okręgowych były terenem, na którym powstawały idee, które później przyczynić się miały do odzyskania niepodległości.

W dzisiejszych powojennych czasach na całym obszarze Rzeczypospolitej istnieją organizacje rolnicze, mając jednak nieco odmienny już charakter. Oświeconego rolnika, jakim jest ziemianin, wypiera instruktor rolny, który dla zabezpieczenia swego bytu i zdobycia przewagi na wsi często uniemożliwia ziemiaństwu współpracę z ludem wiejskim. Ma to miejsce szczególnie w dzielnicach środkowej naszego kraju i na terenie Kresów Wschodnich, na których dochodzi do ostrych walk politycznych.

Obecny stan rzeczy nakazuje więc podjęcie nadzwyczaj-

czajnych wysiłków i wielkiej umiejętności ze strony ziemiaństwa.

Praca ziemianek i ziemian w organizacjach rolniczych pełna poświęceń dziś, a nieraz i gorzkich upokorzeń musi być wytrwałą i ze wszech miar konsekwentną. Idzie przecież o to, aby uchronić lud polski od wywrotowych haseł i niezdrowych ideologii, które stale mu są podsuwane.

Konieczne jest więc należenie wszystkich ziemianek i ziemian, którym tylko warunki na to pozwalają, do Kół Gospodyń Ziemianek, Kół Gospodyń Wiejskich i Kółek Rolniczych i realna współpraca na ich terenie.

Specjalnie polecenia godne jest przyjmowanie wycieczek drobnych rolników dla zwiedzania wzorowych warsztatów folwarcznych, w myśl zasady, że dobrze prowadzony folwark winien być siewcą kultury rolniczej.

Poza Towarzystwami Rolniczymi należy zwrócić baczność uwagę i współdziałać ze wszystkimi organizacjami społecznymi, mającymi charakter twórczy i konsolidacyjny, a przy tym doszkalający, wyrabiający społeczność wiejską na dzielnych obywateli kraju. Mamy tu przede wszystkim na myśli takie organizacje, jak Związek Rolników i Leśników z wyższym wykształceniem, Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich, Związek Szlachty Zagrodowej itp.

## Praca w samorządach

Terenem, na którym wieś może wypowiedzieć się, co do obchodzących ją spraw i na którym w zasadzie może realizować swoje zamierzenia — są Związki Samorzą-

dowe. Zakres ich działania obejmuje bowiem w zasadzie wszystkie sprawy, mające na celu podniesienie kulturalne, zdrowotne i gospodarcze mieszkańców wsi. Mimo to działalność Związków Samorządowych ze względu na ograniczone fundusze nie może zaspokoić wszystkich potrzeb. Nie są również w stanie zaabsorbować samorzady wszystkich ludzi dobrej woli, którzyby dla wsi pragnęli swą pracą i inicjatywą przysporzyć jak najwięcej dobra. To też dużo spraw, które mogłyby być objęte przez samorzady, musi być załatwiane w drodze inicjatywy prywatnej na terenie organizacyj społecznych, wiążących się z działalnością samorządu.

Ziemiaństwo nie może być obojętne na wszystko, co go wokół otacza i co niejednokrotnie wpływa na jego osobiste interesy. Działalność samorządu terytorialnego w dzisiejszych czasach jest znacznie rozszerzona i obejmuje kulturalno - gospodarcze dążenia wsi w bardzo szerokich dziedzinach, a więc m. in.: akcję podniesienia rolnictwa, budowy dróg, opieki społecznej, pożarnictwa; wkracza w dziedzinę szkolnictwa, oświaty pozaszkolnej, zalesiania nieużytków, budowy szkół, domów ludowych, zakładania dziecińców, opieki i subsydiowania organizacyj społecznych, akcji zdrowotnej (szpitalnictwo i przychodnie lekarskie, apteki wiejskie), pomoc weterynaryjną i wreszcie wiele innych dziedzin, zależnych od inicjatywy, energii, władz administracyjnych i rozporządzalności funduszami.

Samorząd jest szkołą wyrabiania społecznego. Każdy, kto pragnie brać czynny udział w budowie i ugruntowywaniu potęgi naszego kraju, kto na szerszej arenie

politycznej pragnie wystąpić, winien pracę w samorządzie uważać za szkołę życia społecznego.

Dlatego też ze wszech miar zalecamy pracę w samorządach całemu ziemiaństwu.

Inteligencja ziemiańska jak najbardziej do tej pracy powołana jest samorządowi w zdrowym jego pojęciu nieodzowna.

Samorząd terytorialny, to podnoszenie kultury wiejskiej, to odciążenie rządu w sprawach mniejszego znaczenia.

Nie może przeto w samorządach brakować pracy i inicjatywy zorganizowanego ziemiaństwa, które stopniowo powinno się do tej pracy przygotowywać przez dokształcanie się i zaznajamianie się z dziedziną i zasięgiem tej pracy.

Dlatego ważnym i zalecenia godnym jest, aby ziemianie możliwie jak najliczniej wchodzili do rad gromadzkich, lub gdy to jest niemożliwe współpracowali z radą i nie uchylali się od współpracy w radach gminnych, czy to w wypadku wyborów na wójta, radnego gminnego, czy też w zakresie pracy w komisjach.

Udział radnych ziemian w samorządach powiatowych — wydziałach powiatowych, wydziałach i radach wojewódzkich — winien być dobrze przemyślany i przygotowany w znaczeniu zaznajomienia się dokładnego z zagadnieniami samorządu.

Zwrócić należy przy tym uwagę na to, że na terenie samorządów często mają miejsce rozgrywki polityczne, w które ziemiaństwo niejednokrotnie jest wciągane. Tymczasem samorząd nie powinien być terenem tarć politycznych, lecz pozytywnej pracy. Niedopuszczalną jest w nim zarówno opozycja dla opozycji, jak i za

wielka uległość w stosunku do władz, co w jednym jak i w drugim wypadku wypacza ideę samorządu. Ziemiaństwo musi zachować wytyczną linię pracy jak najwydatniejszej dla państwa bez wszelkich ubocznych wpływów, mogących tę pracę uniemożliwić. Tylko zupełna bezstronność, ofiarność i apolityczność w pracach samorządowych postawi ziemiaństwo na stanowisku niezbędnym dla funkcjonowania tych samorządów.

## Stosunek do własnych organizacji

Gdy mowa o programie społecznym ziemiaństwa, trudno pominąć sprawę stosunku do organizacji własnych, ziemiańskich. Tym bardziej, że pod tym względem wiele jest zaniedbań oraz wiele jeszcze niejasności.

Nie można bowiem w sposób poważny mówić o jednolitej opinii ziemiaństwa, gdy szereg jednostek w ziemiaństwie z opieszałości, braku wyrobienia organizacyjnego, lub po prostu z niechęci opłacania składek, do organizacji ziemiańskich nie należy. Są przy tym w ziemiaństwie jednostki, które wręcz działają na szkodę organizacji ziemiańskich, występując z różnymi projektami innych organizacji, lub wystraszone nieprzychylnym dla ziemiaństwa prądem radykalnym, wręcz odzegnują się od własnych organizacji.

Gdyby zaś wszyscy ziemianie byli zorganizowani i zrzeszeni w Związkach Ziemian i Stowarzyszeniach Ziemianek, gdyby zechcieli działać solidarnie, podporządkowując się jednolitym dyrektywom, wtedy znaczenie i wpływy organizacji ziemiańskich byłyby o wiele większe.

Dlatego więc ogólny zjazd delegatów ziemianek i ziemian w dn. 8 grudnia 1937 r. położył szczególny nacisk na potrzebę wzmocnienia solidarności i karności w stosunku do własnych organizacyj.

Dlatego jednym z naczelných obowiązków ziemiaństwa musi być zrzeszenie się we własnych organizacjach, co nie tylko nie przeszkodzi szerzej pojętej pracy społecznej, ale znakomicie ją skoordynuje i pogłębi. W tym kierunku musi też istnieć stały nacisk opinii ziemiaństwa, pewnego rodzaju przymus moralny, stawiający jednostki odporne, sobiepańskie, poza nawias wielkiej rodziny ziemiańskiej.

Niemniej ważnym jest, aby zrzeszeni w organizacjach ziemianie wypełniali sumiennie przyjęte, lub nałożone przez organizację obowiązki.

Zrealizowanie powyższych postulatów znakomicie wzmocni wiarę we własne środowisko, usuwając równocześnie apatię i zniechęcenie, którym z uwagi na ciężkie warunki obecnej rzeczywistości, poddają się niektóre jednostki. Bierność i zobojętnienie wobec własnych spraw jest niewątpliwie największym wrogiem wszystkich warstw i zawodów. Kto im się w dzisiejszych warunkach podda, będzie musiał ulec i ustąpić. Dlatego sam instynkt samozachowawczy nakazuje aktywność i obowiązkowość organizacyjną. Dlatego praca we własnych organizacjach musi być pracą podstawową ziemiaństwa w jego programie społecznym.

Również wielkiej wagi sprawą, jest należyta współpraca i współdziałanie organizacji ziemiańskich między sobą, bez względu na to czy są to organizacje ziemian, czy ziemianek i bez względu na poszczególne szczeble organizacyjne. Takie organizacje, jak Związki Ziemian,



Stowarzyszenia Ziemianek, organizacje młodzieży ziemiańskiej winny nawzajem się uzupełniać, służyć radą, a nawet pomocą materialną. Pomocy takiej potrzebują szczególnie placówki społeczne założone przez ziemianki. Unifikacja pracy i wysiłków nie tylko formalno - organizacyjna, ale w praktyce rzeczywista — winna być celem każdego działacza ziemiańskiego.

## Zakończenie

Powyższy zarys zamyka w sobie tylko niektóre wskazania ideowe i społeczne dla ziemianstwa. Potrzeba ich uzupełnienia wydaje się niewątpliwą, jeśli ziemianstwo stać się ma niezbędnym ogniwem pracy społecznej na wsi i pracę tę ciągle doskonalić.

Do pracy zarówno nad wykonaniem niniejszego zarysu programu społecznego, jak i jego uzupełnieniem całe ziemianstwo gorąco zachęcamy.

Rada Naczelna  
Organizacyj Ziemiańskich

(—) *Adolf Bniński*

Rada Naczelna Ziemianek

(—) *Eleonora Czarnowska*



1.5  
1574084186

Wojewódzka Biblioteka  
Publiczna w Opolu

**CM 316850**



000-316850-00-0